

# Dudek P56, Będa Gadać (& Jongmen, Hudy HZD

Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać

Oj, będa gadać  
będa gadać na pewno  
Gdy zbliża się premiera, czyli istny rozpier\*  
Kolejne solo wkracza, co wielu w serce kole  
Zaczepisz się..  
I wiedz że cię pier\*dole  
To moja droga w której nie dałem plamy  
Jak dotąd, możesz se wsadzić w dupę swe omamy  
Plotki, zaczepki, anonimy, imię godzisz  
Posłuchaj mnie uważnie i wiesz, że nie zaszkożysz mi tu w żaden sposób  
Losu nie oszukasz nigdy  
To polski rap, ostrze perfekcyjnej brzytwy  
Zjebany świat, nie doczekasz mojej krzywdy  
Chcesz otworzyć się pozerze?  
Wsadzę ci w serce wytrych  
Mogą pierd\*olic posłuchajcie ludziska  
Widząc twój progres parówą pizdy ścisła  
Chcą wypromować swoje dupsko więcej znajdzie  
Niech se pierd\*ola ludziska posłuchajcie  
Będa, i to jest niemal pewne  
Zazdrość wyżera dziś z ludzi to co cenne/  
Nie ma Dudeczka, Dudusia, czy Dudzia  
Jest polski rap, biorę w nim czynny udział  
I chu\* niech tak będzie, niech kur\*wy zżera od środka  
Knebel na japę, leci następna zwrotka  
Będa pierd\*olic i to na bank cię spotka  
Życie, życie, deal gang, wisnia 91 ot, tak!

Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
Oj, będa gadać  
Będa, będa gadać  
/2x